

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 lipca 2016 r.,
sprawy **A. S.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 8 grudnia 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 27 marca 2015 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 27 marca 2015 r., uznał A. S. za winnego popełnienia czynu zakwalifikowanego na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. oraz 12 czynów wyczerpujących znamiona określone w art. 279 § 1 k.k., a następnie przyjął, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw opisanym w art. 91 § 1 k.k. i na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył - na mocy art. 279 § 1 k.k.

przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. - karę roku pozbawienia wolności. W oparciu o przepis art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. oraz art. 85 k.k., Sąd Rejonowy połączył orzeczone wobec oskarżonego A. S. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której, na podstawie art. 63 § 1 k.k., zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 stycznia 2014 r. do dnia 27 marca 2015 r. Równocześnie, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec A. S. obowiązek naprawienia szkody w całości przez zapłatę na rzecz ustalonych pokrzywdzonych wskazanych w wyroku kwot.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone w całości przez adwokata K. J. - obrońcę z wyboru oskarżonego A. S., który wydanemu orzeczeniu zarzucił obrazę szeregu przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci: naruszenia art. 399 § 1 k.k. (przez zaniechanie uprzedzenia o możliwości przyjęcia ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. w odniesieniu do czynów opisanych w punkcie I-XIII oskarżenia), naruszenia art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k., naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Skarżący wskazał także na popełnione – jego zdaniem – błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia (w szczególności przez bezzasadne przyjęcie, że zachowanie oskarżonego w nocy z 9 na 10 stycznia 2014 roku wypełniło znamiona czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w sytuacji, gdy ze względu na brak przedmiotu nadającego się do włamania do pojazdu i jego uruchomienia lub użycie środków nie nadających się do tego celu stanowiło ono usiłowanie nieudolne; nieuzasadnione ustalenie, że oskarżony dopuścił się 13 czynów z art. 279 § 1 k.k. w sytuacji, gdy żaden z dowodów przeprowadzonych na rozprawie nie wskazywał bezpośrednio na sprawstwo oskarżonego, a nawet nie potwierdził jego obecności w czasie i miejscach kradzieży, sposobu działania czy użytych narzędzi; brak ustaleń dotyczących rzeczywistej

wartości pojazdu należącego do I. F.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Obecnie, skargę kasacyjną od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca z wyboru skazanego A. S. - adw. K. J., zarzucając rażące naruszenia prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku w postaci:

1. obraży art. 279 § 1 k.k. przez jego błędną wykładnię i zastosowanie polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy zastosowanej przez sąd I instancji błędnej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych skazanemu w pkt II - XIV wyroku Sądu Rejonowego jako przestępstw kradzieży z włamaniem, pomimo braku należytych ustaleń, co do wyczerpania znamion ustawowych tego przestępstwa w szczególności w odniesieniu do materiału dowodowego i na tle okoliczności ustalonych w sprawie, które nie dawały podstawy do uznania zachowania A. S. za wyczerpujące znamiona występku kradzieży z włamaniem w odniesieniu do wszystkich trzynastu samochodów;

2. naruszenia art. 13 § 1 k.k. przez jego błędną wykładnię i zastosowanie polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy zastosowanej przez sąd I instancji błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu w pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego w zw. z art. 279 § 1 k.k. jako przestępstwa usiłowania kradzieży z włamaniem pomimo braku należytych ustaleń, co do wyczerpania znamion ustawowych tego przestępstwa w formie usiłowania udolnego w odniesieniu do materiału dowodowego i na tle okoliczności ustalonych w sprawie, które nie dawały podstawy do uznania zachowania A. S. za wyczerpujące znamiona występku usiłowania kradzieży z włamaniem nie zaś usiłowania nieudolnego z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.;

3. obraży art. 291 § 1 k.k. i art. 292 § 1 k.k. przez ich niezastosowanie w stosunku do skazanego w przypadku czynów opisanych w pkt II - XIV wyroku Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy i okoliczności ustalone w sprawie pozwalały jedynie na ewentualne uznanie skazanego za winnego przestępstwa paserstwa.

Ponadto, skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci:

1. obraży art. 433 § 1 k.p.k w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k przez niepoprawienie przez Sąd Okręgowy przyjętej przez Sąd pierwszej instancji błędnej kwalifikacji prawnej z art. 279 § 1 k.k. na art. 291 § 1 k.k. lub art. 292 § 1 k.k. w odniesieniu do czynów przypisanych skazanemu w pkt 11 - XIV wyroku, a także niepoprawienie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu w pkt 1 wyroku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. na art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.; 2. obraży art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 399 § 1 k.p.k. polegającej na braku prawidłowej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego i zaakceptowanie zaniechania przez Sąd Rejonowy procesowego uprzedzenia o możliwości przyjęcia czynów opisanych w punktach 1 - XIII za przestępstwa popełnione w ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., a więc zmiany która pogorszyła sytuację skazanego;

3. obraży art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 i 5 oraz § 3 k.p.k. przez brak prawidłowej kontroli odwoławczej i zaakceptowanie zaniechania sądu I instancji polegającego na nieprzeprowadzeniu niezbędnego postępowania dowodowego, odstąpienia od wyjaśnienia istniejących w sprawie wątpliwości oraz wnikliwej oceny poszczególnych dowodów przez oddalenie na rozprawie w dniu 27 marca 2015 r. wniosków dowodowych obrońcy.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty autor skargi kasacyjnej wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi celem ponownego jej rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona na korzyść skazanego A. S. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, a zarzuty zamieszczone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia należało uznać za całkowicie chybione.

W pierwszym rzędzie odnotować należy, że cała grupa zarzutów powołujących się na obrazę przepisów prawa materialnego jest w istocie rezultatem niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zabiegu, który polegał na

przekształceniu zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych stawianych w skardze apelacyjnej rozstrzygnięciu Sądu I instancji – w zarzuty obrazy prawa materialnego. Jednak analiza wywodów autora kasacji zaprezentowanych w tym zakresie nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że w istocie prezentowane stanowisko sprowadza się do twierdzenia, iż Sądy obu instancji wydały swe orzeczenia bez dokonania należytych ustaleń co do wyczerpania przez skazanego ustawowych znamion przestępstwa kradzieży z włamaniem, w szczególności zaś nie ustaliły sposobu w jaki A. S. miał działać w czasie dokonania wszystkich przestępstw, *„przy pomocy jakich narzędzi oraz czy w ogóle był w miejscach i datach kradzieży pojazdów”*. W ocenie skarżącego przypisanie skazanemu sprawstwa kradzieży z włamaniem do ustalonych 13 pojazdów mechanicznych nastąpiło jedynie na podstawie *„przypuszczenia, że skoro został ujęty na usiłowaniu kradzieży pojazdu w dniu 9/10 stycznia 2014 roku (...) to można niejako automatycznie przypisać mu popełnienie pozostałych przestępstw polegających na kradzieży z włamaniem również do innych pojazdów”*.

Jednak, już tak sformułowana teza, na której zbudowana została cała grupa zarzutów obrazy prawa materialnego przekonuje, że w istocie skarżący kwestionuje nie tyle ocenę prawną zachowań przypisanych skazanemu, ale ustalenia faktyczne opisujące te zachowania oraz materiał dowodowy, który stanowił podstawę dla tych ustaleń. Taka jest zatem rzeczywista treść tej grupy zarzutów. Dla przyjęcia koncepcji materialnoprawnej zaproponowanej przez autora kasacji trzeba byłoby wcześniej ustalić, że jego czyny polegały na zupełnie innych zachowaniach niż te, które przypisały mu sądy orzekające w tej sprawie. Dopóki tak się nie stało, a kasacja nie może zmierzać do zmiany ustaleń faktycznych, trzeba uznać, że kwalifikacja prawna przestępstw popełnionych przez skazanego nie została skutecznie zakwestionowana. Konsekwencją tej oceny jest przekonanie, że zarzuty dotyczące tej materii nie spełniają ustawowego wymagania, które wiąże zakres skargi kasacyjnej z orzeczeniem sądu odwoławczego oraz uchybieniami wymienionymi w art. 439 k.p.k. i innymi rażącymi naruszeniami prawa.

Nieskuteczna okazała się także polemika z argumentacją sądu

odwoławczego dotyczącą zarzutu kwestionujące prawidłowość zakwalifikowania czynu skazanego popełnionego na szkodę R. G. w nocy z 9 na 10 stycznia 2014 r., jako usiłowania udolnego. Zgodzić się bowiem trzeba z poglądem wyrażonym w tej kwestii w pisemnych motywach kwestionowanego wyroku, że nie stanowi usiłowania nieudolnego zachowanie sprawcy, który pokonał już część zabezpieczeń pojazdu przed kradzieżą i dostał się do jego wnętrza, ale nie zdążył jeszcze pokonać kolejnych systemów zabezpieczających. Podzielenie tej oceny przesądziło o uznaniu zarzutu dotyczącego tej materii za oczywiście bezzasadny.

Natomiast, brak wykazania błędu prawnego przy kwalifikowaniu czynów skazanego opisanych w takiej postaci jaką przyjęto w wyroku sądu *meriti*, prowadził w rezultacie do uznania za całkowicie nietrafiony zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy dyrektyw wynikających z przepisów art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. Poprawienia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu można bowiem dokonać wtedy, gdy jego prawny obraz nie odpowiada ustalonym faktom, a tego w niniejszej sprawie nie wykazano.

Zgodzić się też trzeba z poglądem wyrażonym przez sąd odwoławczy, który trafnie odniósł się do zarzutu skargi apelacyjnej uznając, że instytucja ciągu przestępstw jest rozwiązaniem obligatoryjnym przy spełnieniu ustawowych warunków, a jednocześnie ocenił, że jej zastosowanie w tej sprawie, w sytuacji skazania A. S. za kilkanaście jednostkowych przestępstw kradzieży z włamaniem nie pogorszyło jego sytuacji. Argumentacja skarżącego w tym względzie nie okazała się przekonująca. Pomija także wywód Sądu Okręgowego odwołujący się wprost do brzmienia art. 399 § 1 k.p.k.

Sąd odwoławczy nie dopuścił się też obrazy przepisu art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w związku z innymi przepisami procesowymi powołanymi przez autora kasacji, a dotyczącymi zakresu postępowania dowodowego. Dyrektywą podstawową wyprowadzaną z treści przepisu art. 433 § 1 k.p.k., jest rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a norma zawarta w art. 433 § 2 k.p.k. obliuguje sąd odwoławczy do rozważenia

wszystkich wniosków i zarzutów zaprezentowanych przez skarżącego. Pisemne motywy przedstawione przez Sąd II instancji przekonują, że przedmiotem jego uwagi były konkretne zastrzeżenia podniesione przez autora apelacji w odniesieniu do sposobu rozstrzygnięcia jego wniosków dowodowych przez Sąd Rejonowy. Wskazano przy tym argumenty uzasadniające wyrażenie aprobaty dla tych decyzji, na mocy których uznano za niezasadne wnioski dowodowe przytoczone przez autora kasacji. Obecnie, skarżący nie wykazał, że zarzuty związane tymi wnioskami dowodowymi zostały pominięte przez sąd odwoławczy, ale w istocie domaga się ponownej oceny zasadności ich nieuwzględnienia przez Sąd I instancji, co w sposób oczywisty wykracza poza ramy kontroli kasacyjnej. Zważywszy natomiast na wyraźne zdystansowanie się sądu odwoławczego do wypowiedzi śwd. P. P. trudno uznać, aby zarzut związany z treścią tego dowodu spełniał kryterium istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Całkowicie chybione są też wywody skarżącego w tej części zarzutów kasacyjnych, gdzie podnosił on brak prawidłowej kontroli odwoławczej i zaakceptowanie wybiórczej i dowolnej – jego zdaniem – oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, upatrując w tym naruszenia nie tylko przepisów art. 433 § 1 i 2 k.p.k., ale także art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Jak już wyżej zauważono, skarżący nie wykazał, aby jakieś zagadnienia podniesione w skardze apelacyjnej pozostały poza oceną sądu odwoławczego, natomiast – w realiach procesowych tej sprawy – nie było możliwe naruszenie dyrektyw zawartych w art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Realizując wyłącznie funkcję kontrolną Sąd Okręgowy nie przeprowadzał na nowo analizy całokształtu okoliczności sprawy ani nie poddawał odrębnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Podobnie, skoro przebieg i wyniki postępowania dowodowego nie doprowadziły do powstania nieusuwalnych wątpliwości, to nie było możliwości naruszenia nakazu płynącego z treści art. 5 § 2 k.p.k. Zagadnienie to zostało dość obszernie omówione w motywach wyroku sądu odwoławczego, co powoduje, że zarzut naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w odniesieniu do tej materii należało ocenić także jako oczywiście bezzasadny.

W odpowiedzi na kasację prokurator trafnie podkreślił, że w chwili sporządzenia i wniesienia tej skargi przepis art. 523 § 1 k.p.k. obowiązywał w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U z 2013 r., poz. 1247 z późn. zm.). Tym samym wykluczona była możliwość powoływania się na naruszenie art. 440 k.p.k., jako podstawy kasacyjnej. Zatem zarzut dotyczący tej materii należało ocenić jako pozbawiony oparcia normatywnego.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wszystkie zarzuty podniesione w kasacji obrońcy skazanego A.S. niezależnie od tego, że w znacznej części są powtórzeniem zarzutów apelacyjnych rozstrzygniętych już przez sąd odwoławczy, to nie mają takiego znaczenia, jakie starał się nadać im skarżący. W istocie stanowią kontynuację dotychczasowej linii obrony i opierają się na własnej interpretacji wydarzeń oraz odwołują się do fragmentów dowodów, które mają wspierać wersję skazanego. W zaprezentowanej postaci nie realizują też wymagań sformułowanych przez ustawodawcę w odniesieniu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia i nakierowane są w istocie rzeczy na kontestowanie ustaleń faktycznych będących oparciem dla rozstrzygnięcia Sądu I instancji oraz eksponowanie okoliczności, które nie stały się podstawą tychże ustaleń – z przyczyn szeroko wskazanych w części motywacyjnej tego orzeczenia.

Zważywszy zatem na to, że wywody i argumenty podniesione przez skarżącego w niniejszej sprawie okazały się całkowicie chybione lub dotyczyły zagadnień pozbawionych istotnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia zawartego w wyroku sądu odwoławczego – Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu. Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego należało w tej sytuacji obciążyć skazanego – stosownie do dyspozycji art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.